

Andrzej Kaleta

Błogosławiony ks. Józef Pawłowski jako organizator dzieł misyjnych w diecezji kieleckiej

Kieleckie Studia Teologiczne 2, 357-365

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**BŁOGOSŁAWIONY KS. JÓZEF PAWŁOWSKI
JAKO ORGANIZATOR DZIEŁ MISYJNYCH
W DIECEZJI KIELECKIEJ**

13 czerwca 1999 r. Ojciec Święty Jan Paweł II podniósł do godności błogosławionych 108 męczenników, którzy zostali zamordowani w czasie II wojny światowej. Wśród wyniesionych na ołtarze znalazł się kapłan diecezji kieleckiej, ksiądz Józef Pawłowski.

Przez długie lata pracował jako profesor, prorektor i rektor Kieleckiego Seminarium Duchownego. Przed wybuchem wojny został mianowany proboszczem parafii katedralnej w Kielcach. Wypełniając tę funkcję, dał się poznać jako gorliwy duszpasterz. Podczas okupacji z narażeniem życia pomagał więźniom osadzonym przez hitlerowców w kieleckim więzieniu. Swoimi czynami i słowami uczył odważnej i ofiarnej miłości do Ojczyzny. Dla parafian był mocnym oparciem i źródłem nadziei. Jego gorliwa wiara w Boga i miłość do bliźnich okazały się jednak niewygodne dla ówczesnych niemieckich władz realizujących politykę niszczenia narodu polskiego i Kościoła. Aresztowano go i osadzono w więzieniu, po czym wywieziono do Oświęcimia i Dachau, gdzie 9 stycznia 1942 r. został zamordowany¹.

Heroiczna wiara błogosławionego, zaangażowanie w wypełnianie posłannictwa kapłańskiego, oddana służba bliźniemu, wreszcie męczeństwo sprawiają, że w mniejszym stopniu zauważamy inne, również godne wyeksponowania, elementy jego biografii. W niniejszym opracowaniu pragnę wskazać na zainteresowania misyjne Józefa Pawłowskiego.

Aby właściwie odczytać i zrozumieć ich genezę, należy sięgnąć do okresu jego studiów w latach 1911–1915 na Katolickim Uniwersytecie w Innsbrucku austriackim, gdzie uzyskał dyplom doktora teologii². Był to czas intensywnego rozwoju katolickiej misjologii. Przemianom tym przewodzili teologowie niemieccy, a wśród nich Józef Schmidlin i Robert Streit, związani z ośrodkiem uniwersyteckim w Münster. W okresie, o którym mowa, ich wpływ sięgał znacznie dalej, oddziałując na inne środowiska teologiczne

¹ Por. K. Ryczan, *List pasterski. Dar nowych polskich świętych i błogosławionych*, „Kielecki Przegląd Diecezjalny” 1999, nr 4, s. 371.

² Por. D. Olszewski, *Sługa Boży ks. Józef Pawłowski (1890–1942)*, w: *Męczennicy za wiarę 1939–1945*, red. W. M. Moroz, A. Datko, Warszawa 1996, s. 101.

w Europie³. Niewątpliwym bodźcem, który wpłynął na podejmowanie tego rodzaju zagadnień, okazała się zapoczątkowana wcześniej misjologia protestancka (Gustaw Warneck), a przede wszystkim osobiste zaangażowanie misyjne papieży przełomu XIX i XX w. Warto w tym miejscu zauważyć, że w świetle ich nauczania głoszenie prawd wiary powinno być uwiarygodniane troską misjonarzy o powierzonych im ludzi, o ich środki utrzymania, higienę i wykształcenie. Aby to osiągnąć, konieczne było większe niż do tej pory duchowe i materialne wsparcie misji. W tym celu papież Leon XIII (1878–1903) zarządził, aby co roku w uroczystość Trzech Króli zbierać w całym Kościele składkę na powyższe dzieło⁴. Papież Pius X (1903–1914) w celu zwiększenia skuteczności oddziaływania ewangelizacyjnego zreformował Kongregację Rozkrzewiania Wiary. Autorem dalszych zmian w jej strukturze był papież Benedykt XV (1914–1922)⁵.

Papieskie nauczanie, wzywające ludzi świeckich do większego zaangażowania misyjnego, zaowocowało powstaniem różnego rodzaju towarzystw, fundacji i organizacji misyjnych. Można tu wymienić: Towarzystwo Misji Zagranicznych w Mediolanie, Towarzystwo Misji Zagranicznych w Lyonie, Towarzystwo Misji Zagranicznych św. Józefa z Mill Hill, Misje Afrykańskie z Werony, Szwajcarskie Towarzystwo Misji Zagranicznych i inne. Obok wymienionych wyżej powstały cztery organizacje, które określono mianem Dzieł Misyjnych. Należały do nich: Dzieło Rozkrzewiania Wiary, Dzieło Świętego Dzieciństwa Misyjnego, Dzieło św. Piotra Apostoła i Związek Misyjny Kleru⁶.

Pierwsze z nich powstało we Francji z inicjatywy Pauliny Jaricot w 1822 r. Szybko rozpowszechniło się po całym świecie. Organizacja została podporządkowana Kongregacji Doktryny Wiary. Wołą papieży było, aby w każdej diecezji i parafii istniało misyjne koło tego dzieła. Za podstawowe ogniwa organizacji w parafiach odpowiadali proboszczowie, którym przewodził dyrektor diecezjalny. Księżom w pracy pomagali wybierani spośród najaktywniejszych członków setnicy i dziesiątnicy. Koła parafialne trudniły się zbieraniem środków niezbędnych do prowadzenia działalności misyjnej oraz misyjnym wychowaniem społeczeństwa przez organizowanie dni misyjnych, wieczornic, odczytów, przedstawień scenicznych, loterii i wystaw, wyświetlanie przeźroczy⁷.

³ Por. L. J. Luzbetak, *Kościół a kultury. Nowe perspektywy w antropologii misyjnej*, Warszawa 1998, s. 29.

⁴ Por. Leon XIII, *Catholicae Ecclesiae* z 20 XI 1890 r., w *Breviarium missionum. Wybór dokumentów Kościoła dotyczących dzieła misyjnego*, oprac. B. Wodecki, F. Wodecki, F. Zapłata, Warszawa 1979, s. 177.

⁵ Por. F. Zapłata, *Dzieło misyjne w nauczaniu Kościoła*, „Zeszyty Misjologiczne”, t. 1, cz. 1, s. 134.

⁶ Por. A. Kaleta, *Polskie katolickie czasopiśmiennictwo misyjne w II Rzeczypospolitej*, Kalisz 2001, s. 28.

⁷ Por. [b. a.] *Dzieło Rozkrzewiania Wiary*, Warszawa 1991, s. 9.

Drugą organizacją, z której żywiłowym rozwojem spotkał się studiujący w Innsbrucku ks. Józef Pawłowski, było Dzieło Dzieciństwa Misyjnego. Powstało ono z inicjatywy biskupa Nancy, Forbin-Jansona w połowie XIX w. Głównym jego celem od momentu założenia było budowanie solidarności dzieci katolickich z ich rówieśnikami w krajach misyjnych. W tym celu dzieło starało się zwrócić uwagę na duchowe i materialne potrzeby, jakim najmłodszi chrześcijanie mogli zaradzić przez codzienną modlitwę i składanie najmniejszych nawet ofiar. Te zaś za pośrednictwem dyrektorów diecezjalnych i krajowych przesyłano do centrali w Rzymie. Ofiarność dzieci w sposób znaczący wspomagала organizowanie szpitali, sierocińców i szkół na misjach⁸.

Kolejną z wyżej wymienionych organizacji, która na początku XX w. zdobywała popularność, było powstałe z inicjatywy Joanny i Stefanii Bigard Dzieło Świętego Piotra Apostoła. Uformowane w 1889 r., roztoczyło patronat nad kandydatami przygotowującymi się do kapłaństwa we wszystkich krajach misyjnych. Jego członkowie przez pomoc duchową i materialną, pochodzącą z ufundowanych stypendiów pieniężnych i rzeczowych, ze składek i innych darów, przyczyniali się do zakładania licznych niższych i wyższych seminariów diecezjalnych⁹.

Czwarte dzieło misyjne, zwane Związkiem Misyjnym Kleru, które później zostało przemianowane na Unię Misyjną Duchowieństwa, powstało we Włoszech w 1916 r. Jego założyciel, ojciec Paweł Manna, korzystając z pomocy biskupa Parmy (Guido, Maria Conforti) postanowił zadbać o podniesienie misyjnej świadomości osób duchownych. Według niego miało się to dokonać przez realizację trzech postulatów. Pierwszy z nich dotyczył przekazywania informacji dotyczących powszechnej misji Kościoła. Drugi polegał na wzniecaniu zapału, gdyż jak twierdził ojciec Manna, gorliwość, zapał i duch ofiary są konieczne do głębszego rozumienia, jak i do właściwej realizacji misyjnego posłannictwa. A wreszcie trzeci dotyczył jednoczenia wszystkich wysiłków i dążeń, ponieważ rezultat misyjnego zaangażowania ostatecznie zależał od współpracy wszystkich, którzy są do niego powołani. Ojciec Manna zwracał uwagę zwłaszcza na potrzebę jednoczenia się wszystkich kapłanów wokół spraw misji. Uważał bowiem, że powołanie do pracy misyjnej jest powołaniem każdego duszpasterza. Zaangażowanie w dzieło ewangelizowania narodów sprawiło, że zabiegał o to, by jego organizacja powstała i funkcjonowała nie tylko we Włoszech, ale także w innych krajach¹⁰.

Wszystkie wymienione wyżej organizacje misyjne z czasem zyskały aprobatę Stolicy Apostolskiej i otrzymały miano papieskich, a tym samym zostały

⁸ Por. [b. a.] *Dzieło Dzieciństwa Misyjnego*, Warszawa 1991, s. 10.

⁹ Por. [b. a.] *Dzieło świętego Piotra Apostoła*, Warszawa 1991, s. 11–14.

¹⁰ Por. [b. a.] *Zjednoczeni w głoszeniu Chrystusa wszystkim ludziom. Vadematicum Papieskiej Unii Misyjnej*, Warszawa 1995, s. 34–35.

zalecone jako obowiązujące w całym Kościele katolickim. W tym kontekście zrozumiałe jest otwarcie się księdza Józefa Pawłowskiego na zagadnienia dotyczące wspierania misji katolickich. Aktywność w tej dziedzinie wielu środowisk i organizacji na Zachodzie wywarła wpływ na jego późniejszą pracę duszpasterską.

Nic więc dziwnego, że po powrocie do diecezji, już jako profesor Seminarium Duchownego, nawiązał w 1921 r. kontakt z księdzem W. Szymborem, krakowskim dyrektorem Działu Dzieciństwa Misyjnego, w celu przeszczepienia organizacji wspierających działalność ewangelizacyjną na teren Kościoła kieleckiego. Jako kapłan, profesor i wychowawca przyszłych księży zwrócił uwagę na potrzebę zainicjowania w diecezji instytucji, która skupiając duszpasterzy, mobilizowałaby ich i wspierała w podejmowaniu prac na rzecz misyjnego uświadczenia społeczeństwa i niesienia pomocy rozsiąnym po świecie katolickim misjonarzom. W tym celu w listopadowym numerze „Przeglądu Diecezjalnego” z 1921 r. ogłosił artykuł pt. *Związek Misyjny Kleru*, w którym, posługując się argumentacją zaczerpniętą z Pisma świętego i dokumentów papieskich, zachęcał kapłanów do wstępowania do tej organizacji. Pisał:

Ostatnie życzenie Ojca Świętego skierowane jest do tych, do których odnoszą się przede wszystkim słowa Pana Jezusa o nauczaniu wszystkich narodów, do duchowieństwa, aby po wszystkich diecezjach utworzyło Misyjny Związek Duchowieństwa (Unio Cleri pro missionibus). (...) a zadaniem jego przez ambonę, prasę, katechizację i konferencje specjalne obudzić wśród wiernych współczucie nad losem pogan, jak również zachęcić ich do wspierania modlitwą i ofiarami dzieł, jakie Stolica święta ku pożytkowi misyj poleciła i zatwierdziła¹¹.

Do artykułu dołączony został statut i szczegółowy program wyjaśniający podstawowe kwestie organizacyjne, a wśród nich cele, zasady oddziaływania i odpusty, jakie mogli uzyskać członkowie unii. Autor na zakończenie zamieścił adres, na który można było przysyłać zgłoszenia. Było to jego mieszkanie w Seminarium Duchownym w Kielcach¹².

O tym, że uzasadniona była potrzeba założenia takiej organizacji, świadczy zainteresowanie, jakie wywołał wspomniany artykuł. Do końca 1921 r. na ręce księdza Pawłowskiego wpłynęły 24 kandydatury¹³. Natomiast 1 lutego 1922 r. biskup Augustyn Łosiński erygował Związek Misyjny Kleru (dalej ZMK) w diecezji kieleckiej. Jego dyrektorem diecezjalnym został ks. Józef Pawłowski. Funkcję organu prasowego tej organizacji spełniały wydawane przez jezuitów krakowskich „Misje Katolickie”. Czasopismo było dobrze prowadzonym periodykiem misyjnym. Zawierało wiele informacji z innych kontyentów,

¹¹ J. Pawłowski, *Związek Misyjny Kleru*, „Przegląd Diecezjalny” 1921, z. 11, s. 235.

¹² Por. tamże, s. 236–238.

¹³ Por. *Ze Związku Misyjnego Kleru*, „Przegląd Diecezjalny” 1922, z. 1, s. 18.

które prezentowane były nie tylko w tonie popularnym, ale często artykułom nadawano charakter naukowy. Poszczególne numery pisma otrzymywał każdy członek związku po wcześniejszym opłaceniu składki¹⁴.

W dniach 8–9 sierpnia 1922 r. odbyła się konferencja księży dziekanów diecezji kieleckiej. W pierwszym dniu obrad zgromadzeni usłyszeli m.in. referat ks. dra Pawłowskiego dotyczący Związku Misyjnego Kleru. W zastępstwie nieobecnego autora odczytał go ks. oficjał Czerkiewicz. Pod wpływem usłyszanych słów zgromadzeni podjęli rezolucję obligującą wszystkich księży diecezji do wstępowania w szeregi ZMK, ponadto zwrócili uwagę na potrzebę propagowania prenumeraty i czytelnictwa prasy misyjnej w parafiach, a wreszcie podkreślili znaczenie działających w parafiach organizacji misyjnych. Stwierdzono, że organizacje te nie powinny się wykluczać, lecz w trosce o dzieło ewangelizowania narodów winny sobie wzajemnie pomagać i uzupełniać się¹⁵.

Inną misyjną inicjatywą przyszłego błogosławionego okazało się organizowanie diecezjalnych struktur Polskiego Towarzystwa Misyjnego. Idea założenia takiej organizacji pojawiła się pod wpływem sukcesów odnoszonych przez podobne instytucje funkcjonujące od lat w innych krajach europejskich. 8 lutego 1922 r. Sekretariat Misyjny działający przy Episkopacie Polski powołał do istnienia towarzystwo, które postawiło sobie za cel organizowanie i wspieranie polskiej działalności ewangelizacyjnej na Wschodzie, głównie w Rosji. Aby zwiększyć skuteczność planowanych działań, Komitet Wykonawczy towarzystwa postanowił objąć patronatem otwarte 1 września 1926 r. Seminarium Duchowne, zwane również Instytutem Misyjnym. Zadaniem tej uczelni było przygotowywanie kadr dla misji wschodniej¹⁶. Utrzymanie wspomnianej instytucji zależało od wiernych Kościoła katolickiego, zrzeszonych w diecezjalnych i parafialnych kołach Towarzystwa Misyjnego. Ksiądz Pawłowski w październikowym zeszytcie „Przeglądu Diecezjalnego” z 1922 r. pisał:

Najbliższe jest dla nas Polskie Towarzystwo Misyjne uwzględniające przede wszystkim kraje słowiańskie. Regulamin, statut są ogólnie znane, bo zostały rozesłane księżom proboszczom przy „Przeglądzie Diecezjalnym”. Zniszczone nasze kresy, kościoły i parafie są nam sercem najbliższe i z narodowego punktu widzenia najważniejsze. Stąd organizacja towarzystw misyjnych, złączenie całej Polski katolickiej daje rękomię wydatnej i skutecznej pomocy. Przez te parę lat nauczyliśmy się praktycznie, żeby się nie oglądać na pomoc rządową¹⁷.

Z informacji zamieszczanych w następnych zeszytach wspomnianego pisma wynikało, że diecezja kielecka była wymieniana obok najbardziej zaawanso-

¹⁴ Por. *Ze Związku Misyjnego Kleru*, „Przegląd Diecezjalny” 1922, z. 2, s. 45–46.

¹⁵ Por. M. Wójcik, *Sprawozdanie z konferencji księży dziekanów*, „Przegląd Diecezjalny” 1922, z. 10, s. 159.

¹⁶ Por. A. Kaleta, *Polskie katolickie...*, dz. cyt., s. 55.

¹⁷ J. Pawłowski, *Zadania misyjne duchowieństwa w dobie obecnej*, „Przegląd Diecezjalny” 1922, z. 10, s. 155.

wanych w dziedzinie zakładania parafialnych ogniw Polskiego Towarzystwa Misyjnego¹⁸. Jego pracami kierował powołany przez biskupa ordynariusza Augustyna Łosińskiego Zarząd Rady Diecezjalnej Towarzystwa, w skład którego weszli: ks. Jan Białecki, ks. Kazimierz Dworak, ks. Paweł Tochowicz, ks. Stanisław Bomba, ks. M. Wójcik i ks. Józef Pawłowski jako sekretarz¹⁹.

W diecezji, oprócz wymienionych wyżej organizacji misyjnych, działały jeszcze: Związek Misyjny Polek, Krucjata Misyjna oraz Liga Dzieci dla Afryki²⁰. Nie były to instytucje o zorganizowanej sieci kół parafialnych, lecz dzięki oddziaływaniu poprzez prasę formowały społeczeństwo, mobilizując je do niesienia różnorodnej pomocy dziełu rozkrzewiania wiary. Godną odnotowania działalność prowadziła, obecna również w diecezji kieleckiej, Sodalicia św. Piotra Klawera. Formacja ta powstała w Austrii. Założona została przez Teresę Ledóchowską. Sodalicia funkcjonowała przy Instytucie Żeńskim Misjonek Pomocnic św. Piotra Klawera. Jej członkowie zajmowali się propagowaniem i wspieraniem dzieł misyjnych, głównie w Afryce, przez rozprowadzanie odpowiednich książek i czasopism, organizowanie nabożeństw, prelekcji, wystaw²¹.

Przybliżanie wiernym zagadnień związanych z ewangelizowaniem narodów dokonywało się również w czasie spotkań parafialnych zespołów Sodalicii Mariańskiej, Akcji Katolickiej, kół różańcowych i tercjarskich. Idea misyjna promowana była także przez organizowanie specjalnych spotkań, odczytów, pogadanek, często łączonych z wyświetlaniem przeźroczy. Reklamując te ostatnie na łamach „Przeglądu Diecezjalnego” pisano:

Środkiem, który ożywia zebrania są świetne obrazy z działalności misjonarzy, szczególnie afrykańskich. W sposób przyjemny i pogładowy przesuwiają się przed widzem piękne krajobrazy, stacje misyjne, zajęcia misjonarzy, budowle, szkoła, zajęcia – w ogóle cała praca kulturalna i religijna. Kliszami do lamp chętnie służy Sodalicia Towarzystwa Piotra Klawera (Kraków, ul. św. Marka 25)²².

Do praktyki duszpasterskiej weszły tak zwane „niedziele misyjne”. Księża zobowiązani zostali do głoszenia w te dni specjalnych kazań tematycznych, zbierania ofiar na Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary, urządzania stosownych akademii i wieczornic, a wreszcie zachęcania wiernych, by wstępowali w szeregi organizacji misyjnych²³.

¹⁸ Por. [b. a.] *Zjazd Towarzystwa Misyjnego*, „Przegląd Diecezjalny” 1923, z. 3, s. 66.

¹⁹ Por. [b. a.] *Ze Związku Misyjnego Kleru*, „Przegląd Diecezjalny” 1922, z. 11–12, s. 179–180.

²⁰ Por. Komisja Misyjna, *Sprawy misyjne*, „Przegląd Diecezjalny” 1931, z. 3, s. 93–94.

²¹ Por. A. Kaleta, *Polskie katolickie...*, dz. cyt., s. 101.

²² [b. a.] *Ze Związku Misyjnego Kleru i Towarzystwa misyjnego*, „Przegląd Diecezjalny” 1923, z. 10, s. 195–196.

²³ Por. [b. a.] *Dzień modlitwy i propagandy misyjnej*, „Przegląd Diecezjalny” 1932, z. 8–9, s. 226.

Pojawiające się różnorodne formy aktywności misyjnej w diecezji wymagały odpowiedniego skanalizowania i opieki duszpasterskiej. Nic więc dziwnego, że stosownie do zaleceń Synodu Diecezjalnego z 1927 r. biskup Łosiński powołał do istnienia Diecezjalną Komisję Misyjną, której zadanie polegało na koordynowaniu całością prac misyjnych. Na jej czele stanął prorektor Wyższego Seminarium Duchownego w Kielcach – ks. Józef Pawłowski. Członkami zostali: ks. Stanisław Marchewka, ks. Stanisław Cieśliński, ks. Jan Śliwakowski, Romuald Błaszczakiewicz, A. Klimaszewski, ks. Franciszek Mazurek²⁴. Owocem działalności tej komisji była m.in. diecezjalna wystawa misyjna, na którą ekspozyaty przysłały zgromadzenia i zakony misyjne: ojcowie oblaci, ojcowie werbiści, księża salezjanie, siostry franciszkanki i Sodalicia św. Piotra Klawera. Wystawę trwającą kilka dni odwiedziło przeszło 3000 osób, przeważnie była to młodzież szkół średnich i powszechnych²⁵.

Dzięki osobistemu zaangażowaniu przewodniczącego komisji w Wyższym Seminarium Duchownym powstało Diecezjalne Biuro Misyjne. Wzięło ono na siebie ciężar dokumentowania ruchu misyjnego w diecezji kieleckiej. Powstające przy tej okazji statystyki, publikowane najpierw na łamach „Przeglądu Diecezjalnego”, a później „Kieleckiego Przeglądu Diecezjalnego”, oddziaływały mobilizująco na społeczności poszczególnych parafii, jeśli chodzi o ofiarność na rzecz misji. Biuro poprzez sporządzane roczne sprawozdania informowało o wysokości składek, jakie zgromadziły różne parafie i dekanaty, przedstawiało bardzo dokładne rozliczenia zebranych w ten sposób pieniędzy i środków materialnych, dostarczało wiadomości o stanie personalnym organizacji misyjnych. O roli, jaką odgrywało biuro prowadzone przez ks. Pawłowskiego, świadczą słowa zaczerpnięte ze sprawozdania za rok 1931:

Biuro Misyjne wysłało w 1931 r. do księży proboszczów 2545 kart wpisowych i 345 kart dla dziesiętników PDRW; (...) 500 medalików, 10 podręczników Papieskiego Dzieła św. Piotra Apostoła, 90 kazań misyjnych oraz różne broszury na zamówienie. Zanotowano w księdze kasowej 167 wypłat i 71 wpłat. Załatwiono przeszło 300 korespondencji. Urządzono wystawę misyjną, w czasie której rozdano przeszło 3000 ulotek i sprzedano książek o treści misyjnej za 497 zł. Dary, jakie nadesłano do Biura, wysłano do krajowych centrali misyjnych w Polsce. Ks. Konieczce – misjonarzowi w Afryce, ks. Bazgierowi, Ojcom Werbistom – Górna Grupa, Ojcom Oblatom – Krobia, Księżom Salezjanom – Warszawa, Księżom Jezuitom – Kraków oraz do Kurii Biskupiej w Łucku dla biednych kościołów na Wołyniu, według jej uznania²⁶.

²⁴ Por. Komisja Misyjna, *Sprawy misyjne. Sprawozdanie za 1929 r.*, „Kielecki Przegląd Diecezjalny” 1930, z. 4, s. 145–147.

²⁵ Por. [b. a.] *Sprawy misyjne*, „Kielecki Przegląd Diecezjalny” 1932, z. 1, s. 31–32.

²⁶ Komisja Misyjna, *Sprawy misyjne*, „Kielecki Przegląd Diecezjalny” 1932, z. 5, s. 158–159.

Ks. Pawłowski pisał ponadto o biurze:

Biuro misyjne umieszczało periodycznie w „Gazecie Tygodniowej” artykuły misyjne. Prenumerowano czasopisma misyjne dla szkół średnich w całej diecezji oraz dla szkół powszechnych w Kielcach, dla poczekalni dentystycznych (2), dla zakładów fryzjerskich (2), dla czytelnicy i resursy obywatelskiej. W oświacie pozaszkolnej propagowano ideę misyjną za pomocą przeźroczy. Urządzono też w Akcji Katolickiej i sekretariacie Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej stałą wystawę literatury misyjnej²⁷.

Aby podolać obowiązkowi stawianym przed Biurem Misyjnym przewodniczący Diecezjalnej Komisji Misyjnej poprosił o pomoc kleryków – członków działającego w seminarium Koła Misyjnego, którego był protektorem.

Warto w tym miejscu zauważyć, że koło, o którym mowa, funkcjonowało wcześniej jako Stowarzyszenie Apostolskie Kleryków – kierował nim ojciec duchowny ks. Jan Białecki. W 1923 r. Stowarzyszenie zostało włączone do Sodalicii Mariańskiej jako jej sekcja misyjna. Przed członkami sekcji postawiono zadanie poznawania działalności misyjnej Kościoła katolickiego, a także rozwijanie poczucia odpowiedzialności za nie. Odpowiedzialność ta miała owocować duchowym i materialnym wspieraniem misjonarzy. Osiągnięciu powyższego celu służyły: przygotowywanie i wygłaszanie referatów, lektura książek i czasopism misyjnych, modlitwy w podanych intencjach oraz organizowanie zbiórek środków materialnych. W 1927 r. sekcja została przekształcona w Koło Misyjne im. Ojca Jana Beyzyma (T. J.). Opiekunem koła został ks. J. Pawłowski. Z jego inicjatywy w seminarium zorganizowano bibliotekę misyjną, prenumerowano 12 czasopism podejmujących zagadnienia dotyczące ewangelizowania narodów, odbywały się spotkania z misjonarzami, głoszone referaty, dyskutowano o krzewieniu wiary. Członkowie koła utrzymywali stałą korespondencję z misjonarzami salezjańskimi: ks. Pawłem Bazgierem, ks. Władysławem Klimeczykiem, ks. Piaseckim i z ks. Wieczorkiem²⁸.

Dostrzegając wielką rolę duchowieństwa w dziedzinie propagowania idei misyjnej ksiądz Józef Pawłowski do tej grupy kierował wiele swoich artykułów, zamieszczanych na łamach „Kieleckiego Przeglądu Diecezjalnego”²⁹, poprzez publikowanie recenzji reklamował książki misyjne³⁰. Powołany na członka Krajowej Rady Związku Misyjnego Duchowieństwa (1936) w czasie drugiego ogólnopolskiego kongresu tegoż związku (1938) w referacie mówił:

²⁷ J. Pawłowski, *Sprawy misyjne. Sprawozdanie z diecezji kieleckiej za rok 1933*, „Kielecki Przegląd Diecezjalny” 1934, z. 10, s. 249–251.

²⁸ Por. Ks. Józef Pawłowski w *25-lecie męczeńskiej śmierci*, Archiwum Diecezji Kieleckiej, Akta personalne ks. dra Józefa Pawłowskiego, XP – 9/1, s. 11–12; [b. a.] *Koło misyjne*, „Kielecki Przegląd Diecezjalny” 1932, z. 5, s. 155–156.

²⁹ Por. J. Pawłowski, *Sprawy misyjne*, „Kielecki Przegląd Diecezjalny” 1926, z. 12, s. 205–209.

³⁰ Por. J. Pawłowski, rec. *Listy o. Beyzyma T. J. apostoła trędowatych na Madagaskarze*, Kraków 1927, „Przegląd Homiletyczny” 1928, nr 1, s. 77n; rec. H. Mioni,

Związek misyjny obowiązuje swych członków, aby z apostołstwa miejscowego, partykularnego wyszli na apostołstwo całego świata myślą, ofiarą, głosem, ogniem i sercem. (...) Członkowie Związku muszą być systematycznie pouczeni o misjach, o nowym, nowoczesnym programie misyjnym Kościoła, przez czytanie czasopism, przez kontakt z misjonarzami, przez nasz „Biuletyn Miesięczny Z.M.D.”. Praca nasza nad zdobywaniem ilości członków musi obecnie iść nieco w głąb i krzesać wiele żarliwości i ognia³¹.

Jako dyrektor Związku Misyjnego Duchowieństwa w diecezji kieleckiej starał się informować członków organizacji o wszystkich większych wydarzeniach misyjnych i misjologicznych w kraju i na świecie. Do takich wydarzeń niewątpliwie należał Międzynarodowy Akademicki Kongres Misjologiczny w Poznaniu, który zgromadził wielu największych misjologów tamtych czasów. Pawłowski zachęcał do wzięcia w nim udziału. W artykule jego autorstwa czytamy:

Międzynarodowy Akademicki Kongres Misyjny będzie żywiołową manifestacją dla sprawy misyjnej ze strony młodzieży akademickiej i inteligencji wszystkich narodów katolickich. Komitet prosi o jak najliczniejszy udział w Kongresie, który stanowić będzie ważny etap rozwoju idei misyjnej wśród młodzieży akademickiej świata katolickiego. Zjazd ma zwrócić się przede wszystkim do inteligencji i dać jej w kilku referatach pogląd na całokształt współczesnych zagadnień misyjnych. Obok tego w sekcjach będą mogły obradować poszczególne zrzeszenia misyjne ze specjalnym planem³².

Z powyższych rozważań wynika, że działalność misyjna w życiu błogosławionego ks. Józefa Pawłowskiego była dosyć intensywna i charakteryzowała niemal całe jego kapłańskie życie. Pojawiła się ona w sposób dojrzały i sprecyzowany w czasie jego studiów zagranicznych, co pozwoliło mu później podjąć w diecezji funkcję animatora misyjnego. Powyższa idea szczególnie kształt znalazła w aktywności na rzecz Związku Misyjnego Duchowieństwa, w pracach Diecezjalnego Biura Misyjnego, a także w wprowadzeniu jej elementów do programu wychowania seminaryjnego.

Propaganda misyjna w dwunastu wykładach, Poznań 1929, „Przegląd Homiletyczny” 1929, nr 2, s. 152; rec. F. Grivec, *Św. Cyryl i Metody. Apostołowie Słowian*, Kraków 1930, „Przegląd Homiletyczny” 1930, nr 2, s. 157; rec. A. Dragon, *Za Chrystusa Króla. Żywot ojca Michała Augustyna Pro straconego w Meksyku 23 listopada 1927 r.*, Kraków 1927, „Przegląd Homiletyczny 1931, nr 3, s. 238; rec. J. Krzyszkowski, *Przez pola misyjne*, Kraków 1925, „Kielecki Przegląd Diecezjalny” 1925, z. 12, s. 214.

³¹ J. Pawłowski, *Zadania członków Związku Misyjnego Duchowieństwa*, w: *Księga pamiątkowa II Kongresu Związku Misyjnego Duchowieństwa w Polsce. Poznań 12–13 stycznia 1938 r.*, Płock 1938, s. 75.

³² J. Pawłowski, *Ze spraw misyjnych*, „Kielecki Przegląd Diecezjalny” 1927, z. 3, s. 72–73.